

1 stycznia 2026 roku wchodzi w życie daleko idące zmiany w polskim systemie ubezpieczeń społecznych. Nowe przepisy mają m.in. umożliwić wykonywanie pracy u jednego pracodawcy przy jednoczesnym przebywaniu na zwolnieniu lekarskim u innego, o ile nie będzie to sprzeczne z celem zwolnienia.

Dodatkowo od stycznia zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy będzie można uzyskać nie tylko od lekarza, ale i pielęgniarki czy fizjoterapeuty. Zmiany prawne mają także istotnie wzmocnić mechanizmy nadzorcze ZUS.

*– Od stycznia 2026 roku wprowadzone będą liczne zmiany w systemie ubezpieczeń społecznych. Obejmą one skutki zarówno dla pracowników i pracodawców, jak i dla systemu ubezpieczeń społecznych w zakresie orzeczników oraz uprawnień Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Dotychczasowe przepisy, bardzo rozproszone, mają być skonsolidowane i doprecyzowane – wskazuje dr Anna Banaszewska, radczyni prawna.*

Jedną z kluczowych zmian dla pracowników będzie rozszerzenie katalogu osób uprawnionych do wystawiania zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy. Zgodnie z nowymi przepisami od 2026 roku zaświadczenia takie będą mogły wystawiać nie tylko osoby wykonujące zawód lekarza, ale także pielęgniarki oraz fizjoterapeuci. Ma to usprawnić dostęp do świadczeń i częściowo odciążać system ochrony zdrowia.

*– Zakres takich zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy i podstawa ich wystawienia będą zupełnie inne, niż kiedy robi to lekarz. Pielęgniarka będzie mogła wystawić takie zaświadczenie wyłącznie wówczas, kiedy osoba nie będzie zdolna do samodzielnego funkcjonowania, zaś fizjoterapeuta w przypadku prewencji ruchowej. Pracownik będzie mógł więc uzyskać takie zaświadczenie w zależności od okoliczności – tłumaczy dr Anna Banaszewska.*

Z danych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że w 2024 roku wystawiono ponad 27,4 mln zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy. Dlatego też precyzyjne zasady korzystania ze zwolnień oraz ich kontroli mają kluczowe znaczenie.

Zmiany doprecyzowują pojęcie działania sprzecznego z celem zwolnienia lekarskiego. To właśnie ono ma się stać kluczowym kryterium oceny zachowania osoby przebywającej na zwolnieniu, również w kontekście ewentualnych konsekwencji finansowych.

*– W przypadku kontroli podstaw wydania zwolnienia lekarskiego ustala się, czy działania osoby, która otrzymała zwolnienie, są związane z celem, czy sprzeczne. Wyobraźmy sobie na przykład, że osoba chodzi na zakupy czy rehabilitację, bo na przykład jest kontuzjowana, albo chodzi na długie spacery zgodnie z zaleceniami lekarskimi. Jeżeli te działania nie stoją w sprzeczności z istotą zwolnienia, to pracownik może być nieobecny w miejscu pobytu w tym czasie, kiedy następuje kontrola przyczyn takiego zwolnienia. Ale gdyby ktoś chciał sobie w tym czasie pojechać na wycieczkę rowerową, to będzie to już działanie sprzeczne z celem zwolnienia – mówi radczyni prawna.*

Zasada działań sprzecznych z celem zwolnienia ma też dotyczyć wykonywania obowiązków zawodowych u różnych pracodawców. Dzisiaj zwolnienie lekarskie wystawione dla jednej firmy oznacza, że pracownik nie może świadczyć pracy również w innych, jeśli jest zatrudniony w kilku miejscach. W I półroczu 2025 roku ZUS przeprowadził ponad 69 tys. kontroli, które wykazały, że 8,1 tys. osób

nieprawidłowo wykorzystywało zwolnienie lekarskie. Z tego powodu zostały wstrzymane zasiłki na kwotę 16,6 mln zł. Od 2026 roku ten zakaz zostanie zniesiony.

*– Proszę sobie wyobrazić sytuację, w której wykładowca akademicki jest jednocześnie chirurgiem operatorem. W związku z kontuzją dłoni nie może operować, ale może prowadzić zajęcia. Będzie więc mógł na zwolnieniu lekarskim w szpitalu prowadzić zajęcia na uczelni. Warunek jest tylko taki, że pracownik będzie musiał poinformować pracodawcę, u którego zamierza wykonywać pracę, o tym, że u innego pracodawcy przebywa na zwolnieniu i z jakiego powodu, oczywiście bez wskazywania jednostki chorobowej. Chodzi o to, żeby podejmowane przez niego czynności u innego pracodawcy nie były sprzeczne z celem zwolnienia lekarskiego – wyjaśnia dr Anna Banaszewska.*

Jednocześnie, jak wskazują prawnicy, szeroki charakter definicji działania sprzecznego z celem zwolnienia może w praktyce prowadzić do rozbieżnych interpretacji i sporów z organem kontrolnym.

– To miecz obosieczny, dlatego że z jednej strony definicja jest bardzo pojemna i wymaga wycucia celu zwolnienia lekarskiego, ale z drugiej strony będziemy mogli prowadzić tutaj częstą polemikę z ZUS-em, czy faktycznie ten cel został naruszony, czy nie – ocenia ekspertka.

Na podstawie obowiązujących przepisów ZUS oraz płatnicy składek zgłaszający do ubezpieczenia chorobowego powyżej 20 osób mają prawo kontrolować zarówno prawidłowość orzekania, jak i sposób wykorzystywania zwolnień. Skala tych kontroli w ostatnich latach systematycznie rośnie. W 2024 roku ZUS przeprowadził 486,4 tys. kontroli osób posiadających zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. W konsekwencji wydał 36,6 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych, a kwota wstrzymanych świadczeń osiągnęła niemal 53 mln zł. Łącznie kwota obniżonych i cofniętych świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w 2024 roku wyniosła ok. 260 mln zł. W pierwszym półroczu 2025 roku ZUS przeprowadził 227 tys. kontroli zwolnień lekarskich, wstrzymując wypłatę 14,8 tys. zasiłków na kwotę ponad 22,2 mln zł.

*– Pracodawcy nadal będą zobowiązani do kontroli przyczyny i zasadności nieobecności w pracy, natomiast będą mieli możliwość, żeby zapewnić wykonywanie pracy pracownikowi, który przebywa w innym miejscu pracy na zwolnieniu lekarskim, będą mogli również dostosować zakres czynności do tego, aby ten zakres nie był sprzeczny z celem zwolnienia – podkreśla dr Anna Banaszewska.*

Ustawodawca wprowadza też pojęcie tzw. czynności drobnych, które w określonych sytuacjach będą mogły być wykonywane w czasie zwolnienia lekarskiego, m.in. przez członków zarządów i wspólników spółek. Jednocześnie nowe przepisy mają zapobiegać sytuacjom, w których zwolnienie byłoby wykorzystywane do faktycznego świadczenia pracy.

*– Te czynności drobne nie będą polegały na tym, że pracodawca będzie mógł niepokoić pracownika stale w czasie zwolnienia i zlecać mu do wykonania różne drobne czynności. W takim przypadku powstanie wątpliwość, czy ten pracownik ma zapewnione warunki do należytego procesu zdrowienia. Dlatego pojęcie drobnych czynności będzie obejmowało np. podejmowanie uchwał przez członka zarządu spółki kapitałowej czy też wykonywanie czynności niezbędnych do funkcjonowania spółki przez wspólnika spółki osobowej – wskazuje radczyni prawna.*

Nowa ustawa ingeruje też w sam system orzecznictwa. Od 2026 roku orzeczenia o czasowej i trwałej niezdolności do pracy mają być wydawane przez jednego orzecznika, a nie – jak dotychczas – przez

## Revolucja w zwolnieniach lekarskich od 2026 roku. Co zmieni się w zasadach L4?

Kategoria: Polityka Zdrowotna

Opublikowano: środa, 31, grudzień 2025 12:38

Alicja Cisowska

Odsłony: 1372

---

zespoły trzyosobowe.

– *Wydaje się, że to może budzić istotne wątpliwości co do równego traktowania i rzetelności orzeczniczej – ocenia dr Anna Banaszewska. – Pracownik każdorazowo, kiedy nie zgadza się z decyzją ZUS-u, będzie mógł złożyć w odpowiednim terminie odwołanie. Tak jak dotychczas będzie mógł zaskarżyć do sądu tego rodzaju orzeczenie, z którym się nie zgadza – to nadal jest możliwe i nadal będzie możliwe – dodaje.*

Zmiany obejmą także warunki zatrudniania lekarzy orzeczników ZUS. Projekt przewiduje różne formy współpracy oraz wprowadzenie systemu mnożników wynagrodzeń zależnych od kwalifikacji i nakładu pracy. To powinno zwiększyć dostęp do lekarzy orzeczników, a w konsekwencji także skrócić czas oczekiwania na orzeczenie.

Najdalej idącą zmianą będzie rozszerzenie uprawnień Prezesa ZUS w zakresie kontroli orzeczeń, w tym możliwość ich weryfikowania po zakończeniu okresu zwolnienia lekarskiego.

– *Dzisiaj, w momencie zakończenia czasu trwania zwolnienia lekarskiego, nie może już być przeprowadzona kontrola tego zwolnienia wstecz. Zgodnie z nowymi przepisami będzie to możliwe na podstawie dokumentacji medycznej – tłumaczy radczyni prawna. – Zespół prowadzący kontrolę będzie miał uprawnienie do żądania od lekarza wydania dokumentacji medycznej, będzie mógł również poprosić o dostanie dodatkowych dokumentów, które posłużą temu, żeby już po ustaniu okresu orzeczenia o czasowej niezdolności do pracy można było skontrolować, czy faktycznie były podstawy do jego wydania.*

*Źródło: Newseria*